

Elżbieta Majchrowska

## Perspektywy zakończenia Rundy Katarskiej w ramach WTO

Od 23 lipca 2008 roku Światowa Organizacja Handlu (WTO) liczy już 153 członków<sup>1</sup>. Na jej forum od 2001 roku trwa dziewiąta<sup>2</sup> runda wielostronnych negocjacji handlowych, której rozpoczęcie uzgodniono na Konferencji Ministerialnej w katarskim Doha. Rundę tę nazwano Rundą Rozwoju, ze względu na duży nacisk położony na poprawę sytuacji państw najbiedniejszych. Ponadto podjęte decyzje mają wpłynąć na poprawę warunków eksportu na rynki partnerów handlowych oraz wprowadzić klarowne reguły współpracy.

Negocjacje handlowe obejmują 20 zagadnień<sup>3</sup> wyszczególnionych w Deklaracji ministerialnej, z których większość dotyczy negocjacji sektorowych lub

<sup>1</sup> Ostatni kraj, który przystąpił do WTO, to Republika Zielonego Przylądka.

<sup>2</sup> Dziewiąta w historii systemu GATT/WTO, a pierwsza na forum WTO. Rundy rokowań, wynikiem których jest liberalizacja stawek celnych, służą poprawie warunków eksportu na rynki innych krajów oraz wprowadzają przejrzyste reguły handlu międzynarodowego.

<sup>3</sup> Nowa runda, która formalnie rozpoczęła się 31 stycznia 2002 roku, obejmuje negocjacje dotyczące rolnictwa (par. 13–14 Deklaracji ministerialnej), usług (par. 15), dostępu do rynku produktów nierolnych (NAMA) (par. 16), handlowych aspektów praw własności intelektualnej (TRIPS) (par. 17–19), związku między handlem a inwestycjami (par. 20–22), związków pomiędzy handlem a polityką konkurencji (par. 23–25), przejrzystości w zakupach rządowych (par. 26), ułatwień w handlu (par. 27), antydumpingu i subsydiów (par. 28), regionalnych porozumień handlowych (par. 29), uzgodnień w sprawie rozstrzygania sporów (par. 30), związku pomiędzy handlem a środowiskiem (par. 31–33), handlu elektronicznego (par. 34), krajów o niewielkim potencjale gospodarczym (par. 35), handlu, zadłużenia i finansów (par. 36), handlu i transferu technologii (par. 37), współpracy technicznej (par. 38–41), krajów najmniej rozwiniętych (par. 24–43), specjalnego i zróżnicowanego traktowania krajów rozwijających się (par. 44).

związanych z konkretnymi porozumieniami, a część – wdrożenia porozumień wcześniej przyjętych, analizy skutków i monitorowania efektów wprowadzania kolejnych porozumień<sup>4</sup>.

Negocjacje w ramach rundy nie przebiegają łatwo. Widać, że wielość i złożoność przyjętych tematów do dyskusji przerasta możliwości negocjacyjne członków WTO. Rokowania są również coraz trudniejsze ze względu na wzrastającą liczbę partnerów handlowych. Dodatkowo centralną pozycję w negocjacjach zajmuje trudna tematyka rolna<sup>5</sup> – wraz z kwestią subsydiów jako przedmiotu podziału interesów i licznych kontrowersji.

Ponadto za cechę charakterystyczną Rundy z Doha można uznać brak określenia kwantyfikowalnych celów negocjacji (skalę i sposób redukcji pozostawiono do ustalenia w trakcie negocjacji), co, jak się okazało, nie wpłynęło korzystnie na dokonanie ustaleń. Odróżnia ją to od poprzednich rund, w których zaraz po rozpoczęciu uzgadniano skalę redukcji cel. Tak było na przykład w Rundzie Urugwajskiej, gdy ustalono, że kraje rozwinięte zredukują swoje cła importowe o 36%, a kraje rozwijające się – o 24% (dotyczyło to negocjacji rolnych). Zdecydowano również, że obniżki cel będą następowały w wyniku procesu „żądań i ofert” między poszczególnymi uczestnikami, a wyniki dwustronnych uzgodnień będą rozciągane na pozostałe strony zgodnie z zasadą największego uprzywilejowania. Podobnie w Rundzie Kennedy’ego – na wstępie ustalono obniżkę cel o 1/3 proporcjonalnie do poziomu wyjściowego dla wszystkich pozycji<sup>6</sup>.

Warto zaznaczyć, że początkowo zakładano zakończenie rokowań w ramach Rundy z Doha do 1 stycznia 2005 roku. Jednak brak porozumienia spowodował konieczność przesunięcia planowanego terminu – ustalono zatem, że negocjacje powinny się zakończyć w 2006 roku. Następnie założono, że podpisanie ostatecznego porozumienia nastąpi na początku 2007 roku. Ten najbardziej optymistyczny termin również nie został dotrzymany – przesunięto więc termin zakończenia na rok 2008.

Początkowo nadzieją na pomyślne i terminowe zakończenie negocjacji miał być przyjęty podczas spotkania Rady Generalnej WTO w nocy z 31 lipca na

<sup>4</sup> *The Doha Declaration Explained*, [http://www.wto.org/english/tratop\\_e/dda\\_e/dohaexplained\\_e.htm](http://www.wto.org/english/tratop_e/dda_e/dohaexplained_e.htm).

<sup>5</sup> Rolnictwo jest z jednej strony priorytetowym sektorem dla krajów biednych i rozwijających się, a drugiej – sektorem o dużym znaczeniu strategicznym i politycznym w wielu krajach rozwiniętych. Rozmowy o liberalizacji handlu rolnego podjęto praktycznie dopiero podczas Rundy Urugwajskiej.

<sup>6</sup> J. Piotrowski, *Zawieszenie wielostronnych negocjacji handlowych w ramach Rundy Rozwoju*, „Wspólnoty Europejskie” 2006, nr 7/8(176/177), s. 32.

1 sierpnia 2004 roku tzw. pakiet lipcowy (July 2004 Package). Wtedy właśnie trudne rozmowy zakończyły się sukcesem i 147 ówczesnych członków WTO podpisało w Genewie ramowe porozumienie zawierające plan dalszej liberalizacji światowego handlu. Najbardziej istotne kwestie dotyczyły rolnictwa, ustaleń w sprawie bawełny i towarów przemysłowych. Uzgodniono wtedy m.in., że: najbardziej zniekształcające handel formy dopłat (subsydia eksportowe dla rolników) będą istotnie zredukowane (nie podano jednak terminu, kiedy ma to nastąpić); obniżenie dopłat o 20% ma nastąpić już w pierwszym roku okresu realizacji redukcji; cła na płody rolne mają być redukowane według zasady – im wyższe cła, tym głębsze ich cięcia; państwa członkowskie WTO mają znieść cła i subsydia eksportowe na bawełnę oraz podjąć gruntowną reformę zmierzającą do eliminacji systemu dopłat do bawełny; w kwestii towarów przemysłowych porozumienie zawierało zapis o redukcji taryf celnych zgodnie z zasadami, że im wyższe cła, tym większe ich cięcia, a kraje rozwijające się mają mieć przyznane dłuższe terminy na redukcje cel<sup>7</sup>.

Porozumienie z Genewy przedstawiało jednak jedynie punkty wyjściowe do podjęcia dalszych rokowań i mówiło o zwiększeniu chęci krajów do jak największej liberalizacji handlu. Potraktowano je jako początek procesu liberalizacji handlu światowego z zaznaczeniem, że jak najszybciej konieczne jest uzupełnienie go opracowanym terminarzem znoszenia omówionych wyżej barier wraz z poziomami obniżek oraz ustaleniem zasad tej redukcji. Opinia światowa liczyła, że kwestie te zostaną sprecyzowane podczas planowanej Konferencji Ministerialnej w Hongkongu w grudniu 2005 roku.

Aby nie dopuścić do kolejnego załamania rozmów, kraje członkowskie przed rozpoczęciem szczytu w Hongkongu ustaliły m.in. zaniechanie uzgodnienia projektu szczegółowego (*modalities*) zakończenia Rundy Katarskiej w 2006 roku (przesuwając ten termin – po raz kolejny – na początek 2007 roku).

Jednak rozmowy i tak nie były łatwe. Wśród tematów do dyskusji znalazły się znów te budzące najczęściej emocji, dotyczące zniesienia subsydiowania produkcji rolnej i handlu artykułami rolnymi przez państwa najbogatsze. Główni uczestnicy negocjacji jak zwykle mieli odmienne hierarchie ważności. Bruksela uzależniała obniżkę wsparcia dla artykułów rolnych od redukcji cel na towary przemysłowe, handlu usługami i od zmniejszenia subsydiów eksportowych, głównie przez USA. Te z kolei żądały od Unii zdecydowanej redukcji cel na towary rolne. Co więcej, w obawie o rodzimych producentów odmówiły udostępnienia swojego rynku cu-

<sup>7</sup> Zob. szerzej: E. Majchrowska, *Nowa runda negocjacji w sprawie liberalizacji światowego handlu*, [w:] *Polska, Ukraina, Świat*, red. K. Budzowski, A. Demianczuk, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2005, s. 37–39.

kru, bawełny oraz tekstyliów nawet grupie państw najbiedniejszych. Do tego Japonia odmówiła redukcji ochrony swojego rynku ryżu.

Mimo tych wszystkich nieporozumień intensywne rozmowy w Hongkongu zakończyły się podpisaniem wspólnej deklaracji<sup>8</sup>, która była jednak nadal raczej wstępem do ostatecznego porozumienia niż szczegółowym dokumentem rozwiązującym problemy związane z liberalizacją handlu<sup>9</sup>.

Najważniejsze ustalenia konferencji w skrócie przedstawiają się następująco: negocjacje rolne dotyczyły głównie poziomu zakłócającego handel krajowego wsparcia wewnętrznego produkcji rolno-żywnościowej, poziomu ochrony celnej (dostępu do rynku) oraz redukcji subsydiów eksportowych. Państwa członkowskie zgodziły się na całkowitą eliminację subsydiów eksportowych przez państwa rozwinięte do 2013 roku. W kwestii liberalizacji zasad dostępu do rynku uzgodniono, że obniżka celi zależna będzie od poziomu cła *ad valorem*. Cła miały być redukowane liniowo, jednak nie podano poszczególnych progów. Ponadto liberalizacja w sektorze rolnym powinna uwzględniać zasadę specjalnego traktowania krajów rozwijających się. Deklaracja zawiera również zapis dotyczący obniżki najwyższych celi w handlu **artykułami przemysłowymi** (NAMA – *non-agriculture market access*). Struktura redukcji oraz jej szczegóły wraz z projektem listy towarów miały być opracowane przez Grupę Negocjacyjną i zaprezentowane do 31 lipca 2006 roku. Pozostałe sprawy, dotyczące np. kwestii rozwoju, zostały ujęte bardzo ogólnie. Zasadniczo zapisy w deklaracji ministerialnej „podtrzymują wcześniejsze ustalenia”, „ponownie zapewniają o znaczeniu” tych kwestii oraz informują o konieczności podjęcia dalszych rozmów<sup>10</sup>.

Zgodnie z przyjętym w Hongkongu porozumieniem do końca 2006 roku miały zostać dopracowane szczegóły dotyczące liberalizacji wymiany handlowej<sup>11</sup>, tak aby ostatecznie zamknąć negocjacje na początku 2007 roku. Miało to pozwolić na podpisanie formalnego dokumentu kończącego rokowania w ramach Rundy Katarskiej.

Pod koniec kwietnia 2006 roku mijał termin ustalenia zarysów porozumienia o liberalizacji handlu (dokument z założenia miał się skupiać tylko na dwóch naj-

<sup>8</sup> *Ministerial Declaration*, Adopted on 18 December 2005, WT/MIN(05)/DEC.

<sup>9</sup> Zob. szerzej: E. Majchrowska, *VI Konferencja Ministerialna w Hongkongu – kolejny krok do zakończenia negocjacji w ramach Rundy Rozwoju*, [w:] *Współczesne determinanty stosunków międzynarodowych*, red. B. Bednarczyk, M. Lasoń, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2006, s. 101–108.

<sup>10</sup> Zob. *Ministerial Declaration...*, NAMA Negotiations (pkt 12–23).

<sup>11</sup> J. Jarmul, *Konferencja Ministerialna Światowej Organizacji Handlu (WTO), Hongkong, grudzień 2005 r.*, „Monitor Prawa Celnego i Podatkowego” 2006, nr 3, s. 406.

bardziej istotnych kwestiach: handlu produktami rolnymi oraz artykułami przemysłowymi)<sup>12</sup>. Rozmowy przedstawicieli państw członkowskich nie przynosiły rezultatów, jednak komisarz do spraw handlu UE Peter Mendelson nadal wierzył, że porozumienie można naszkicować w wyznaczonym terminie i wzywał kraje do podjęcia wysiłku w tym kierunku<sup>13</sup>. Jednak na dwa tygodnie przed upływem terminu ustalenia umowy o liberalizacji handlu oraz obniżce taryf celnych zarówno on, jak i przewodniczący Komitetu Rolnego Crawford Falconer z Nowej Zelandii nie wrażli się już optymistycznie na ten temat. Oskarżenia o nadmierne żądania i brak ustępstw padały pod adresem nie tylko USA, lecz także całej Unii Europejskiej<sup>14</sup>. Kilka dni później ogłoszono oficjalnie, że w kwietniu 2006 roku nie dojdzie do porozumienia na forum WTO.

W lipcu 2006 roku podczas szczytu G8 w Petersburgu podjęto kolejną próbę odblokowania rundy. Dyrektor Generalny WTO Pascal Lamy zwrócił się wtedy do przywódców największych państw o poprawę ofert koncesyjnych oraz o większą elastyczność i ustępstwa w żądaniach wysuwanych pod adresem partnerów handlowych.

Podczas spotkania z udziałem „wielkiej szóstki” (Australia, Brazylia, UE, Indie, Japonia, USA) w Genewie 23 lipca znów nie doszło do porozumienia w sprawie obniżki cel i barier pozataryfowych w handlu rolnym. Nie doszło zatem również do uzgodnienia kwestii związanych z usługami i towarami nierolnymi. Dzień później, w trakcie nieformalnego posiedzenia Komitetu Negocjacji Handlowych (Trade Negotiations Committee, TNC), P. Lamy zapowiedział bezterminowe zawieszenie negocjacji ze względu na brak uzgodnień sposobu składania ofert dostępu do rynków poszczególnych krajów. Wniosek ten został powtórnie postawiony już na formalnej sesji KNH (27–28 lipca). Próby prowadzenia rozmów wielostronnych i grupowych nie przyniosły żadnego efektu. Dyrektor ogłosił ostatecznie zawieszenie całości negocjacji.

Oznaczało to, że wszystkie ustalenia dotyczące jakichkolwiek negocjowanych kwestii pozostają w zawieszeniu do czasu podjęcia decyzji o wznowieniu rokowań. Zdaniem Dyrektora Generalnego, załamanie negocjacji rzuca złe światło na funkcjonowanie organizacji i powoduje niebezpieczeństwo wystąpienia tendencji

<sup>12</sup> W swoich wystąpieniach P. Lamy porównywał te założenia do „budowania katedry”. Pierwszym krokiem jest upewnienie się, że trzy kluczowe filary (tu: oferty cięć taryf rolnych, wsparcie wewnętrzne w rolnictwie oraz stawki celne na artykuły przemysłowe) są wystarczająco mocne, tak aby resztę konstrukcji można było na nich wesprzeć. Wszystkie elementy budowli są ważne, ale podstawą są solidne fundamenty.

<sup>13</sup> Zob. *Unia chce liberalizacji*, „Rzeczpospolita”, 11 kwietnia 2006.

<sup>14</sup> Zob. *Daleko do porozumienia*, „Rzeczpospolita”, 15 kwietnia 2006.

protekcjonistycznych. P. Lamy zaznaczył, że w obecnej sytuacji „nie ma zwycięzców i przegranych, lecz wszyscy są przegrani”<sup>15</sup>.

Po kilkumiesięcznej przerwie w lutym 2007 roku Dyrektor Generalny WTO ogłosił powrót do negocjacji. Od tego czasu wzrósł poziom aktywności uczestników rokowań i ponownie podjęto prace w grupach negocjacyjnych. Odkonferencja odbyło się również wiele spotkań na poziomie ministerialnym (G33<sup>16</sup>, grupy Cairns<sup>17</sup>, Caricom) oraz z przedstawicielami i szefami grup negocjacyjnych, na których uczestnicy wielokrotnie zapewniali o chęci dążenia do pomyślnego zakończenia rundy w jak najkrótszym czasie. Zobowiązali się ponadto do wzmożonego wysiłku w celu odnalezienia platformy porozumienia. Ponadto P. Lamy podkreślił, że nie zastąpi procesu prawdziwych multilateralnych negocjacji, a czas nie jest sprzymierzeńcem członków WTO.

Do przełomu w trwającej już ponad siedem lat Rundzie Rozwoju miało dojść po raz kolejny na spotkaniu ministrów w Genewie 21 lipca 2008 roku (tzw. Mini-ministerialna Konferencja WTO). W związku z tym, że w 2008 roku negocjacje rolne zostały zdynamizowane<sup>18</sup>, a od 2007 roku zaobserwowano wzrost cen produktów rolnych, zakładano, że w trakcie dziewięciodniowego spotkania uda się osiągnąć porozumienie w rolnictwie oraz w dostępie do rynków towarów nierolnych. Konsensus w tych kwestiach umożliwiłby z pewnością zakończenie rundy pod koniec 2008 roku.

Niestety spotkanie to znów zakończyło się fiaskiem. Na formalnym spotkaniu Komitetu Negocjacji Handlowych 30 lipca 2008 roku P. Lamy z rozgoryczeniem stwierdził, że „członkowie WTO nie byli zdolni do zbliżenia swoich stanowisk”, a niespodziewaną przyczyną załamania negocjacji tym razem nie były, wbrew oczekiwaniom, tzw. *modalities* w dostępie do rynku produktów rolnych oraz nierolnych, ale sprawa „specjalnego mechanizmu zabezpieczającego” (*special safeguard mechanism* – SSM)<sup>19</sup>, który ma dać krajom rozwijającym się możliwość podniesienia cła importowego w sytuacji dynamicznego wzrostu importu produk-

<sup>15</sup> *Talks Suspended. „Today there are only losers”*, WTO, 2006, News Items.

<sup>16</sup> G33 to od 27 listopada 2006 roku już 46 krajów rozwijających się o interesach głównie defensywnych, którym przewodzą Indonezja i Kenia.

<sup>17</sup> Grupa Cairns została utworzona w Australii w 1986 roku i przyczyniła się w przeszłości do włączenia rolnictwa i handlu rolnego do negocjacji liberalizacyjnych w ramach GATT. Są to m.in.: Australia, Nowa Zelandia, Argentyna i Kanada.

<sup>18</sup> W dniach 8 lutego, 19 maja, a następnie 10 lipca 2008 roku ukazały się kolejne wersje testów negocjacyjnych, tzw. *draft modalities*, przedstawione przez Przewodniczącego Komitetu Rolnego – Ambasadora Nowej Zelandii przy WTO w Genewie C. Falconera.

<sup>19</sup> *Negotiations Can Find Compromise on the Safeguards Issue – Lamy*, 13 August 2008, WTO News, Speeches – DG Pascal Lamy.

tów rolnych lub znacznego spadku ich cen, aby zapobiec zachwianiu równowagi na rynku rolnym (szerzej w dalszej części artykułu). Mimo że w wielu innych kwestiach strony negocjacji zbliżyły swoje stanowiska, według przyjętej w Rundzie Rozwoju zasady („nic nie jest uzgodnione, dopóki wszystko nie jest uzgodnione”) nie wdrożono porozumień w sprawach uzgodnionych<sup>20</sup>.

Lipcowe negocjacje początkowo prowadzone były w gronie 36–37 ministrów handlu reprezentujących różne koalicje członków WTO. Aby jednak przyspieszyć i usprawnić negocjacje, grono negocjatorów ograniczono do tzw. grupy G7 (Australia, Brazylia, Chiny, Unia Europejska, Indie, Japonia, USA) pod przewodnictwem P. Lamy’ego. Każdy z uczestników reprezentował interesy wielu krajów (np. Indie – 100 krajów rozwijających się, w tym tzw. G33 i G<sub>20</sub><sup>21</sup>). Podstawą negocjacji w kwestii handlu towarami rolnymi i przemysłowymi były dokumenty z 10 lipca 2008 roku (tzw. *draft modalities*) opracowane przez przewodniczących odpowiednich komitetów. Dokumenty te miały być rozpatrywane łącznie (w tzw. pakiecie). Jednak obaj przewodniczący nie przedstawili własnych propozycji ani opinii, a ograniczyli się do podsumowania stanu kilkuletnich negocjacji i nakreślenia kwestii, w których rozbieżności w stanowiskach członków WTO są największe. Tekst przewodniczącego Komitetu Rolnego, zawierający tzw. formuły obniżenia cel i subsydiów zakłócających konkurencję, był skorygowaną wersją tekstów z lutego i maja 2008 roku, a te z kolei zrewidowanymi wersjami materiałów z 2007 roku<sup>22</sup>.

Przed lipcowym spotkaniem, 27 czerwca 2008 roku, na nieformalnym posiedzeniu Komitetu Negocjacji Handlowych P. Lamy nalegał, aby każdy z uczestników „dał z siebie wszystko” podczas zbliżających się negocjacji, co umożliwiłoby doprowadzenie do postępu w negocjacjach<sup>23</sup>. Odpowiednio wcześniej uczestnicy negocjacji otrzymali również materiały z innych dziedzin (m.in. usług, systemu rozstrzygania sporów, ułatwień w procedurach handlowych), które zawierały podsumowanie dotychczasowego stanu negocjacji oraz wnioski przewodniczących odpowiednich komitetów. Natomiast oferty zobowiązań członków WTO w kwestii usług miały być omawiane w terminie późniejszym niż rolnictwo

<sup>20</sup> Lamy Calls for „*Serious Reflection*” on Next Steps, 30 July 2008, WTO, 2008, News Items.

<sup>21</sup> G<sub>20</sub> – grupa państw biednych i rozwijających się, na której czele stoją: Brazylia, Argentyna i Indie, które reprezentują połowę ludności świata i 2/3 ludności zatrudnionej w rolnictwie. Dziś to już 22 kraje.

<sup>22</sup> E. Kaliszuk, *Negocjacje w Genewie – fiasko zamiast przełomu*, „Wspólnoty Europejskie” 2008, nr 4(191), s. 7–8.

<sup>23</sup> Lamy Urges „*Maximum Effort*” for July Meeting of Ministers, 27 June 2008, WTO, 2008 News Items.

i NAMA. W tym celu 26 lipca zorganizowano tylko tzw. konferencję sygnałną na szczepie ministrów handlu, na której uczestnicy mieli możliwość zaprezentowania swoich nowych bądź też zmienionych propozycji zobowiązań, a także zgłoszenia oczekiwań wobec partnerów<sup>24</sup>.

Przewodniczący Komitetów Rolnego i NAMA 11 oraz 12 sierpnia rozesłali członkom WTO sprawozdania z lipcowych negocjacji<sup>25</sup>, natomiast wnioski z konferencji sygnałnej w dziedzinie usług przedstawił P. Lamy jako przewodniczący Komitetu Negocjacji Handlowych<sup>26</sup>.

W wielu sprawach dotyczących handlu towarami przemysłowymi nastąpiło zbliżenie stanowisk, ale nie osiągnięto konsensusu. Zgodnie z przyjętą koncepcją „negocjacji w pakiecie” zgodę na szczegółowe rozwiązanie uzależniano od wyników negocjacji w rolnictwie, a nawet w innych dziedzinach nieomawianych podczas lipcowych spotkań. Natomiast w rolnictwie wstępnie uzgodniono m.in. odsetek linii taryfowych (8–10%), które kraje rozwijające się będą mogły zakwalifikować jako produkty specjalne<sup>27</sup> (początkowo postulowały one, aby było to 20% linii taryfowych), oraz kryteria tej klasyfikacji (uwzględniając specjalne rozwiązania dla małych, wrażliwych gospodarek i nowych członków WTO), odsetek produktów specjalnych, które nie będą objęte redukcją cel (do 6%), oraz średnią wysokość obniżki cel na te towary (10–14%). Ponadto wstępnie uzgodniono, że najwyższe stawki celne zostaną obniżone o 70% (wersja z lutego 2008 roku zakładała obniżkę w przedziale 66–73%). Przedstawiciele państw człon-

<sup>24</sup> W tej rundzie negocjacji ustalono, że negocjacje usługowe będą przebiegać przede wszystkim dwustronnie, na podstawie metody „postulat-oferta”, czyli: państwo-członek WTO przekazuje innym państwom, których rynkami usługowymi jest zainteresowane, postulaty zniesienia ograniczeń i jednocześnie propozycję własnych zobowiązań liberalizacyjnych w poszczególnych sektorach usługowych. Zob. E. Kaliszuk, *op. cit.*, s. 8.

<sup>25</sup> WTO, JOB(08)95, *Report to the Trade Negotiations Committee*, by the Chairman of the Special Session of the Committee on Agriculture, Ambassador Crawford Falconer, 11 August 2008; WTO, JOB(08)96, *Market Access to for Non-Agricultural Products*, Report by the Chairman Ambassador Don Stephenson, to the Trade Negotiations Committee, 12 August 2008.

<sup>26</sup> WTO, JOB(08)93, *Services Signalling Conference*, Report by the Chairman of the TNC, 30 July 2008.

<sup>27</sup> Produkty specjalne (*special products*) to produkty określone przez państwa rozwijające się jako istotne dla ich bezpieczeństwa żywnościowego, środki niezbędne do życia i rozwoju wsi. Z kolei produkty wrażliwe (*sensitive products*) to produkty, które we wszystkich krajach mają być wyłączone z procesu liberalizacji, a ich liczba będzie ograniczona.



kowskich WTO zbliżyli również swoje stanowiska w kwestii przyszłych losów specjalnej klauzuli rolnej (*special agricultural safeguard* – SSG)<sup>28</sup>. Zgodnie z wynegocjowanym w trakcie Rundy Urugwajskiej porozumieniem w sprawie rolnictwa klauzula SSG miała wygasnąć w 2000 roku, ale na mocy art. 20 Porozumienia przedłużono ją na czas trwania reformy handlu rolnego w WTO. Jej dalsze losy negocjowane są w ramach trwającej Rundy Katarskiej. Dokument z 10 lipca 2008 roku wymienia następujące możliwości związane z jej stosowaniem:

1. Dla krajów rozwiniętych: rezygnacja z klauzuli SSG lub znaczne ograniczenie zakresu towarowego klauzuli (zmniejszenie udziału linii taryfowych objętych SSG do 1,5% wszystkich linii taryfowych)<sup>29</sup>.
2. Dla krajów rozwijających się: pozostawienie dotychczasowego systemu bez zmian (z uwzględnieniem jednak poziomu stawek celnych wynegocjowanego podczas Rundy Rozwoju) lub ograniczenie zakresu SSG do nie więcej niż 3% linii taryfowych, przy zachowaniu niezmiennych zasad i warunków jej stosowania (również z zastrzeżeniem konieczności uwzględnienia nowych, zredukowanych stawek celnych).

Porozumienie osiągnięte w lipcu 2008 roku zakłada redukcję liczby towarów podlegających SSG oraz jej likwidację po siedmiu latach, z pozostawieniem krajom rozwijającym się niewielkiego zakresu stosowania (nieco większego niż małym i wrażliwym gospodarkom – *small and vulnerable economies* – SVEs)<sup>30</sup>.

<sup>28</sup> Uprawnione do stosowania tego zabezpieczenia są państwa, które w ramach Rundy Urugwajskiej dokonały tzw. taryfikacji, czyli zamiany stosowanych w imporcie towarów rolnych środków pozataryfowych na ekwiwalenty celne. Do korzystania z tej klauzuli uprawnionych było 39 krajów (UE występuje jako jeden kraj), w tym 23 kraje rozwijające się. Tylko 1/3 z nich wykorzystywała ten środek w praktyce – w tym Polska i UE. W związku z rozszerzeniem UE liczba beneficjentów zmalała o sześć krajów – Bułgarię, Czechy, Polskę, Rumunię, Słowację i Węgry – ponieważ stosowanie środków ochronnych w imporcie towarów należy do wyłącznych kompetencji Wspólnoty. Klauzula SSG zezwala na nałożenie dodatkowej opłaty celnej, kiedy import danego towaru przekroczy tzw. wielkość progową (klauzula ilościowa) lub gdy cena importowanego towaru CIF jest niższa od ceny progowej (klauzula cenowa). Inaczej niż w przypadku ogólnej klauzuli ochronnej, nałożenie opłaty nie zależy od udowodnienia szkody wyrządzonej lub zagrażającej krajowym producentom. Klauzuli SSG nie stosuje się wobec importu w ramach kontyngentów minimalnego i bieżącego dostępu do rynku. Zob. E. Kaliszuk, *op. cit.*, s. 9.

<sup>29</sup> WTO, *Revised Draft Modalities for Agriculture*, TN/AG/4/Rev.3, 10 July 2008.

<sup>30</sup> Do tej grupy zaliczono kraje, których udział w handlu światowym w latach 1999–2004 przeciętnie nie przekraczał: ogółem – 0,16%, w handlu towarami niewolnymi – 0,1%, a w handlu rolnym – 0,4%. Zob. E. Kaliszuk, *op. cit.*, s. 9.

W kwestii rolnej uczestnicy negocjacji nie zdążyli mówić obniżki cel w ramach kontyngentów taryfowych i uproszczenia taryf (czyli przeliczenia wszystkich rodzajów stawek celnych na stawki celne od wartości – *ad valorem*) oraz dotacji do bawełny<sup>31</sup>.

Stosowanie klauzul ochronnych w imporcie towarów rolnych jest powszechną praktyką w umowach międzynarodowych. Umożliwienie zastosowania dodatkowych środków ochrony w sytuacji zagrożenia interesów producentów krajowych powoduje, że strony łatwiej decydują się na liberalizację handlu. Na mocy uzgodnień Rundy Urugwajskiej członkowie WTO mają możliwość stosowania ogólnej klauzuli ochronnej (*safeguard clause*)<sup>32</sup>, która ma zastosowanie do wszystkich towarów, zarówno rolnych, jak i przemysłowych, a niektóre kraje rozwinięte i rozwijające się dodatkowo, omówioną wcześniej, specjalną klauzulę ochronną dla towarów rolnych SSG. Podczas negocjacji Rundy Rozwoju uzgodniono wprowadzenie nowego mechanizmu ochronnego dla wszystkich krajów rozwijających się (SSM). I to właśnie on stał się kością niezgody podczas lipcowych negocjacji<sup>33</sup>.

Zadaniem nowego, specjalnego mechanizmu ochronnego SSM ma być umożliwienie krajom rozwijającym się czasowego zwiększenia stopnia ochrony granicznej w sytuacji wzrostu importu towarów rolnych lub spadku ich ceny. Podczas negocjacji uzgodniono wstępnie, że z zakresu działania klauzuli SSM nie będą wykluczane *a priori* żadne produkty rolne oraz że mechanizm ten nie będzie miał zastosowania do towarów objętych środkami ochronnymi nałożonymi na mocy klauzuli SSG lub klauzuli ogólnej. Już na Konferencji Ministerialnej w Hongkongu w 2005 roku zarysowały się znaczne rozbieżności w stanowiskach negocjatorów, kiedy rozważano przyjęcie szczegółowych rozwiązań w tej kwestii. Sprawozdanie ambasadora C. Falconera z sierpnia 2008 roku zawierało

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 8.

<sup>32</sup> Przewidziana w art. XIX GATT z 1994 roku i w Porozumieniu WTO w sprawie środków ochronnych ogólna klauzula pozwala nałożyć środki ochronne (w tym o charakterze ilościowym), jeśli w wyniku nieprzewidzianych okoliczności towar jest importowany w tak zwiększonych ilościach, bezwzględnych lub względem produkcji krajowej, i na takich warunkach, że wyrządza poważną szkodę krajowym producentom podobnych lub bezpośrednio konkurencyjnych towarów albo grozi spowodowaniem takiej szkody. Prawo do stosowania tej klauzuli wynika z koncesji wcześniej udzielonych partnerom handlowym. Przed zastosowaniem środków władze kraju importującego powinny przeprowadzić postępowanie zgodne z procedurą ustaloną w art. X GATT z 1994 roku. Zob. szerzej: *Polska w WTO*, red. J. Kaczurba, E. Kawecka-Wyrzykowska, IKCHZ, Warszawa 2002.

<sup>33</sup> E. Kaliszuk, *op. cit.*, s. 9.

stwierdzenie, że rozbieżności te nie miały charakteru technicznego, lecz polityczny. Można było zauważyć dwa odmienne podejścia:

1. Grupa G33 oraz państwa z nią sprzymierzone uważają, że klauzula chroniąca kraje rozwijające się przed zwiększeniem importu produktów rolno-spożywczych powinna być łatwa do stosowania (dodatkowe opłaty celne powinny być wysokie, a progi kwalifikacyjne niskie); konieczność wprowadzenia takiej ochrony uzasadniano tym, że kraje rozwinięte stosują w eksporcie dotacje, które (poprzez niskie ceny) ułatwiają im znacznie ekspansję na rynki krajów rozwijających się; podniesienie stopnia ochrony zapobiegałoby destabilizacji tych rynków.
2. Druga grupa krajów (kraje Ameryki Łacińskiej – w tym Urugwaj i Paragwaj – kraje Azji Południowo-Wschodniej oraz kraje tzw. grupy Cairns niebędące w G33) to zwolennicy umiarkowanego mechanizmu ochronnego, którzy są zdania, że stosowanie SSM powinno zależeć od wystąpienia określonych okoliczności (podobnie jak w przypadku innych klauzul ochronnych WTO); ponadto powinna istnieć ścisła korelacja między poziomem dodatkowej protekcji celnej a skalą liberalizacji cel przyjętą w Rundzie Rozwoju (cła podniesione na mocy klauzuli SSM nie powinny przekraczać poziomu stawek związanych w czasie Rundy Urugwajskiej lub w protokołach akcesyjnych nowych członków WTO); zwykła ekspansja handlowa lub normalne wahania cen towarów rolnych nie powinny być podstawą do uruchomienia mechanizmu ochronnego; ograniczenia możliwości stosowania SSM leżą nie tylko w interesie dużych eksporterów, ale także biednych rolników, którzy żyją z eksportu płodów rolnych; nadmierne korzystanie z klauzuli SSM mogłoby się odbić niekorzystnie na handlu Południe – Południe.

Rozwiązaniem kompromisowym, które mogłyby zaakceptować obie grupy, byłaby możliwość stosowania opłat celnych powyżej stawek związanych w Rundzie Urugwajskiej, ale z założeniem pewnych ograniczeń, którymi miałyby być:

1. Minimalny wzrost importu który kwalifikowałby do uruchomienia mechanizmu ochronnego (np. 10% lub 40%).
2. Górna wysokość opłaty celnej przekraczającej stawkę związaną w Rundzie Urugwajskiej (15% tej stawki lub 15 punktów procentowych, w zależności od tego, co jest wyższe).
3. Odsetek towarów, które można w danym roku obciążyć stawkami przekraczającymi poziom stawki związanej w Rundzie Urugwajskiej (np. 2,5% wszystkich linii taryfowych).

Jednak podczas lipcowych negocjacji nie omówiono tych kwestii, gdyż siedmiu głównych negocjatorów nie zdołało przezwyciężyć rozbieżności w kwestii wskaźnika wzrostu importu kwalifikującego do uruchomienia mechanizmu ochron-

nego. Chiny i Indie postulowały uruchomienie procedury ochronnej przy wzroście importu już o 10% w stosunku do średniego poziomu z trzech poprzednich lat, natomiast USA – przy wzroście dopiero o 40%<sup>34</sup>.

Tabela 1. Porównanie klauzul ochronnych w imporcie towarów rolnych (istniejących oraz proponowanej w rundzie katarskiej)

<b>Wyszczególnienie</b>	<b>Ogólna klauzula ochronna GATT</b>	<b>Klauzula SSG</b>	<b>Klauzula SSM</b>
Zakres towarowy	wszystkie, w tym rolne	towary rolne objęte taryfikacją	towary rolne
Uprawnione kraje	wszyscy członkowie WTO	kraje rozwinięte i rozwijające się, które dokonały taryfikacji	tylko kraje rozwijające się
Progi	wzrost importu i spadek ceny	wzrost importu lub spadek ceny	wzrost importu i spadek ceny w przypadku wzrostu importu:
Warunki/ograniczenia	wykazanie szkody lub groźby szkody, negocjowanie rekompensaty	tylko towary objęte taryfikacją i zgłoszone	określony co roku odsetek linii taryfowych podlegający SSM; górny pułap opłaty celnej na poziomie stawki związanej w RU lub powyżej niej; minimalny wzrost importu wymagany do nałożenia opłaty przekraczającej stawkę celną związaną w Rundzie Urugwajskiej dotychczas niezgodnione
Działanie mechanizmu w przyszłości	charakter stały	mechanizm w wyniku Rundy Rozwoju zlikwidowany lub ograniczony	

Źródło: E. Kaliszuk, *op. cit.*, s. 10.

Lipcowa sesja ministerialna w Genewie w 2008 roku miała być kolejnym spotkaniem „ostatniej szansy”. Była to najdłuższa sesja w historii WTO. Jednocześnie obejmowała najszerzy zakres tematyczny dotyczący handlu oraz regulacji z nim związanych. Zakończenie jej bez oczekiwanego porozumienia po raz kolejny nasuwa pytanie o realność osiągnięcia celów Rundy Rozwoju i przyczyny pojawiających się trudności.

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 9–11.

Powszechnie uważa się, że wypracowanie konsensusu w trwającej rundzie rokowań jest wyzwaniem nieporównywalnie trudniejszym niż w rundach wcześniejszych. Powodem tego jest wzrost liczby jej członków, którzy reprezentują odmienne interesy, oraz rozszerzenie samego zakresu negocjacji. Pojawili się też nowi liderzy: Chiny, Indie oraz Brazylia<sup>35</sup>, którzy osłabili znaczenie dotychczasowych potęg handlowych – USA oraz UE. Wzrosło również zaangażowanie innych krajów rozwijających się. Zmniejszyła się z kolei rola państw w handlu światowym na rzecz transnarodowych korporacji. Rezultatem tych zdarzeń jest ogromna trudność w pogodzeniu defensywnych i ofensywnych interesów poszczególnych grup krajów. Zbyt wolny postęp w rokowaniach przypisywany jest także przyjętej formule negocjacji, czyli koncepcji jednego przedsięwzięcia i rezygnacji z kwantyfikowalnych celów negocjacji. Inną przyczyną trudności osiągnięcia porozumienia w wielostronnych negocjacjach jest panujące ostatnio przekonanie, że wzrost dobrobytu spowodowany wprowadzeniem w życie postanowień rundy będzie mniejszy niż zakładano. Niektóre cele założone do osiągnięcia w Rundzie Rozwoju osiągnięto już innymi sposobami. Przede wszystkim mowa tu o obniżeniu średniego poziomu protekcji celnej – wiele krajów (m.in. Brazylia, Chiny i Indie<sup>36</sup>) zredukowało cła jednostronnie (jednak głównie na towary przemysłowe) w ramach reform gospodarczych lub/i procesów integracji regionalnej. Ponadto spadek poziomu stawek celnych klauzuli najwyższego uprzywilejowania (KNU) w krajach rozwiniętych, który miałby nastąpić w wyniku wdrażania zobowiązań Rundy Rozwoju, oraz rozszerzanie kręgu krajów korzystających z preferencyjnego dostępu do rynków krajów rozwiniętych mogą spowodować relatywne pogorszenie pozycji krajów najsłabiej rozwiniętych. Między innymi z tych względów ostatnie wyniki badań, np. Banku Światowego, nie są już tak bardzo optymistyczne jak na początku rundy<sup>37</sup>. Wynika z nich, że zyski z liberalizacji światowego handlu towarami i usługami nie będą tak duże, jak zakładano (mniej niż 0,2% światowego PKB), zwłaszcza na początku, w przeciwieństwie do kosztów dostosowawczych – znacznych i szybko odczuwalnych. W dodatku miałyby je ponieść głównie kraje najuboższe, które w założeniach

<sup>35</sup> Zob. BRICs & Beyond, The Goldman Sachs Group, Inc. 2007.

<sup>36</sup> Indie dokonały obniżki cel na towary przemysłowe autonomicznie, w celu dostosowania do 2009 roku indyjskiej taryfy celnej do poziomu taryfy celnej krajów ASEAN, z którymi w 2003 roku podpisały regionalne porozumienie o wolnym handlu, a także w celach antyinflacyjnych.

<sup>37</sup> Wcześniejsze szacunki Banku Światowego wskazywały, że kolejne obniżki cel na towary rolne, przemysłowe oraz usługi na świecie mogłyby spowodować wzrost globalnego PKB o pół biliona USD. Oznaczałoby to, że w krajach najbiedniejszych z nędzy mogłoby się podnieść ponad 65 milionów ludzi.

Rundy Rozwoju miały być głównymi beneficjentami procesów liberalizacyjnych. Ponadto wiele krajów rozwijających się, importerów netto artykułów rolnych, może stracić na wzroście cen spowodowanym zniesieniem dopłat do eksportu. Według analiz Banku Światowego, liberalizacja handlu rolnego przyczyni się do zwiększenia zysków jedynie krajów rozwiniętych oraz wielkich eksporterów rolnych, zaliczanych do grupy krajów rozwijających się (Argentyna, Brazylia, RPA)<sup>38</sup>.

Trudno dziś jednoznacznie sprecyzować dalsze losy Rundy Rozwoju. Z jednej strony ciąży nad nimi widmo fiasko i wielu nieudanych prób porozumienia, z których każda kolejna miała być już na pewno tą ostatnią, umożliwiającą osiągnięcie konsensusu. Z drugiej jednak strony negocjatorom trudno byłoby się pogodzić z przekreśleniem tego, co udało się osiągnąć przez ostatnie lata. Takie jest też zdanie Dyrektora Generalnego WTO, który prawie w każdym swoim wystąpieniu podkreśla, że członkowie WTO nigdy wcześniej nie byli tak blisko osiągnięcia porozumienia jak po lipcowym spotkaniu w Genewie. Często również w swoich wystąpieniach podkreśla liczne korzyści, jakie członkowie organizacji mogą osiągnąć w wyniku pozytywnego zakończenia Rundy Rozwoju<sup>39</sup>.

W raporcie do Rady Generalnej z 3 lutego 2009 roku P. Lamy zaznaczył, że podczas nieformalnego spotkania ministrów w trakcie Światowego Forum Ekonomicznego w Davos ministrowie do spraw handlu uznali postęp osiągnięty w 2008 roku za solidną podstawę do szybkiego rozwiązania pozostałych rozbieżności i nieporozumień między partnerami. Lamy podkreślił również, że handel stał się jedną z ofiar kryzysu gospodarczego, a obecnie jesteśmy świadkami ostrego spadku w handlu światowym. Pomyślne zakończenie rundy może być „lekarstwem” na globalny kryzys gospodarczy<sup>40</sup>.

Z kolei w raporcie z 14 kwietnia 2009 roku Lamy wezwał kraje do niepoddawania się presjom protekcjonistycznym mimo kryzysu gospodarczego. Wzrost takich tendencji zaobserwowano globalnie od września 2008 roku, a powodowane były one głównie naciskiem na ochronę krajowych interesów i zatrudnienia. Dyrektor Generalny zaznaczył, że doświadczenia lat ubiegłych pokazały, iż protekcjonizm nie zabezpiecza interesów kraju, a zamykanie rynku nie pozwoli przezwyciężyć kryzysu gospodarczego. Kiedy minie trudny okres kryzysu, gospodarki otwarte szybciej odbudują swoją pozycję w świecie<sup>41</sup>. Nawet uzasadniony,

<sup>38</sup> Zob. E. Kaliszuk, *op. cit.*, s. 13–14.

<sup>39</sup> Lamy: „*We have never been so close to an agreement*”, 12 August 2008, WTO News, Speeches – DG Pascal Lamy.

<sup>40</sup> „*Ministers continue to attach highest priority to the Round’s conclusion*” – Lamy, 3 and 4 February 2009, General Council, WTO, 2009, News Items.

<sup>41</sup> Lamy: „*Retreating from market opening is not a solution to the economic crisis*”, 24 April 2009, WTO News, Speeches – DG Pascal Lamy.

protekcjonizm będzie pogłębiał globalny kryzys, ponieważ środki ochronne stosowane przez jeden z krajów będą wykorzystywane w odwecie przez kraje kolejne, co doprowadzi do efektu domina i poważnych konsekwencji<sup>42</sup>. Natomiast reguły handlu wielostronnego w ramach WTO ciągle umożliwiają silną ochronę przed protekcjonizmem i zapewniają unikalną politykę zabezpieczającą dla członków organizacji. Pomyślnie zakończenie Rundy Rozwoju pozwoli na zabezpieczenie interesów poszczególnych krajów oraz całego systemu handlu multilateralnego przed groźbą wybuchu fali protekcjonizmu oraz przyczyni się do wzrostu gospodarczego<sup>43</sup>.

Swoją wizję dotyczącą WTO na kolejne cztery lata P. Lamy prezentował Radzie Generalnej 29 kwietnia 2009 roku. Powiedział, że „Światowa Organizacja Handlu powinna skutecznie reagować na globalne wyzwania tak, jak dzieje się to w obecnym kryzysie gospodarczym, oraz aktywnie uczestniczyć w poszukiwaniu rozwiązań globalnych problemów. Wzmocnienie systemu handlu światowego, szczególnie poprzez pomyślnie zakończenie Rundy z Dauhą, powinno być światłem przewodnim członków WTO”. Ponadto zauważył, że głównym celem WTO na nadchodzące lata powinno być wzmocnienie roli organizacji jako organu handlu światowego (*global trade body*). Największą korzyścią, jaką przyniesie pozytywne zakończenie rundy, będą pewność, przewidywalność oraz stabilność reguł handlu światowego, dające poczucie bezpieczeństwa członkom WTO<sup>44</sup>.

Uzasadnieniem celowości i sensu dążenia do wypracowania ostatecznego porozumienia w ramach Rundy Rozwoju mogą być słowa nowej Komisarz UE do spraw handlu Catherine Ashton: „Wierzę, że stopniowe budowanie otwartego światowego systemu handlu w oparciu o wspólne zasady jest jednym z największych osiągnięć XX wieku. System WTO może nie jest doskonały, ale łatwo sobie wyobrazić, jak nieprzewidywalna byłaby bez niego światowa gospodarka”<sup>45</sup>.

Trwająca Runda Rozwoju będzie z pewnością najdłuższą rundą negocjacyjną w ramach systemu GATT/WTO. W obecnej sytuacji wznowienie rokowań przed 2010 rokiem wydaje się mało realne. Negocjacje są trudne, a ich rezultat z pew-

<sup>42</sup> *Protectionism Cannot be 'Smart', Lamy Tells Australian Think-tank*, 2 March 2009, WTO News, Speeches – DG Pascal Lamy.

<sup>43</sup> *Lamy: „The Doha Development Agenda is the best stimulus package”*, 14 April 2009, Trade Policy Reviews, WTO, 2009, News Items.

<sup>44</sup> *Lamy: „Strengthening the WTO as the global trade body”*, 29 April 2009, General Council, WTO, 2009, News Items.

<sup>45</sup> *Catherine Ashton nową komisarz UE ds. handlu*, <http://www.euractiv.pl/eurowybor/artykul/catherine-ashton-now-komisarz-ue-ds-handlu>, 23 kwietnia 2009.

nością nie będzie dla wszystkich zadowalający. Trudno dziś powiedzieć, czy kryzys zostanie ostatecznie zażegnany i WTO zbliży się do podpisania korzystnej dla wszystkich umowy handlowej, godzącej interesy gospodarcze partnerów i umożliwiającej szeroką współpracę na rynku światowym. Należy jednak mieć nadzieję, że tak właśnie będzie. Dzięki temu utwierdzimy się w przekonaniu, że WTO jest w stanie funkcjonować przy udziale ponad 150 członków, których uczestnictwo w tym systemie odzwierciedla coraz większe znaczenie gospodarki światowej.

## Bibliografia

- BRICs & Beyond, The Goldman Sachs Group, Inc. 2007.
- Catherine Ashton nową komisarz UE ds. handlu, <http://www.euractiv.pl/eurowybory/artikul/catherine-ashton-now-komisarz-ue-ds-handlu>, 23 kwietnia 2009.
- Daleko do porozumienia, „Rzeczpospolita”, 15 kwietnia 2006.
- Jarmul J., *Konferencja Ministerialna Światowej Organizacji Handlu (WTO), Hongkong, grudzień 2005 r.*, „Monitor Prawa Celnego i Podatkowego” 2006, nr 3.
- Kaliszuck E., *Negocjacje w Genewie – fiasko zamiast przełomu*, „Wspólnoty Europejskie” 2008, nr 4(191).
- Lamy Calls for „Serious Reflection” on Next Steps, 30 July 2008, WTO, 2008 News Items.
- Lamy Urges „Maximum Effort” for July Meeting of Ministers, 27 June 2008, WTO, 2008, News Items.
- Lamy: „Retreating from market opening is not a solution to the economic crisis”, 24 April 2009, WTO News, Speeches – DG Pascal Lamy.
- Lamy: „Strengthening the WTO as the global trade body”, 29 April 2009, General Council, WTO, 2009, News Items.
- Lamy: „The Doha Development Agenda is the best stimulus package”, 14 April 2009, Trade Policy Reviews, WTO, 2009, News Items.
- Lamy: „We have never been so close to an agreement”, 12 August 2008, WTO News, Speeches – DG Pascal Lamy.
- Majchrowska E., *Nowa runda negocjacji w sprawie liberalizacji światowego handlu*, [w:] *Polska, Ukraina, Świat*, red. K. Budzowski, A. Demianczuk, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2005.
- Majchrowska E., *VI Konferencja Ministerialna w Hongkongu – kolejny krok do zakończenia negocjacji w ramach Rundy Rozwoju*, [w:] *Współczesne determinanty stosunków międzynarodowych*, red. B. Bednarczyk, M. Lasoń, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2006.
- Ministerial Declaration, Adopted on 18 December 2005, WT/MIN(05)/DEC.
- „Ministers continue to attach highest priority to the Round’s conclusion” – Lamy, 3 and 4 February 2009, General Council, WTO, 2009, News Items.



- Negotiations Can Find Compromise on the Safeguards Issue* – Lamy, 13 August 2008, WTO News, Speeches – DG Pascal Lamy.
- Piotrowski J., *Zawieszenie wielostronnych negocjacji handlowych w ramach Rundy Rozwoju*, „Wspólnoty Europejskie” 2006, nr 7/8(176/177).
- Polska w WTO*, red. J. Kaczurba, E. Kawecka-Wyrzykowska, IKCHZ, Warszawa 2002.
- Protectionism Cannot be ‘Smart’, Lamy Tells Australian Think-tank*, 2 March 2009, WTO News, Speeches – DG Pascal Lamy.
- Talks Suspended. „Today there are only losers”*, WTO, 2006, News Items.
- The Doha Declaration Explained*, [http://www.wto.org/english/tratop\\_e/dda\\_e/dohaexplained\\_e.htm](http://www.wto.org/english/tratop_e/dda_e/dohaexplained_e.htm).
- Unia chce liberalizacji*, „Rzeczpospolita”, 11 kwietnia 2006.
- WTO, JOB(08)93, *Services Signalling Conference*, Report by the Chairman of the TNC, 30 July 2008.
- WTO, JOB(08)95, *Report to the Trade Negotiations Committee*, by the Chairman of the Special Session of the Committee on Agriculture, Ambassador Crawford Falconer, 11 August 2008.
- WTO, JOB(08)96, *Market Access to for Non-Agricultural Products*, Report by the Chairman Ambassador Don Stephenson, to the Trade Negotiations Committee, 12 August 2008.
- WTO, *Revised draft modalities for agriculture*, TN/AG/4/Rev.3, 10 July 2008.

## Summary

The article deals with the main issues of WTO trade liberalization and it describes the key points of the negotiations during Doha Development Agenda. It shortly shows the main points of the history of discussions between partners (i.e. “The July 2004 package”, WTO Ministerial Conference in Hong Kong), better and worse moments of that process but it especially concentrates on the last Mini-Ministerial Conference, which took place in July 2008 in Geneva. That meeting was to be the last one during that round. Unfortunately, the DDA negotiations were to be suspended again because the gaps between main players remained too wide.